

Zamarski: Małysz i Cieślak w rajdówce!

Data publikacji: 4.04.2009 19:02

□

Nie lada atrakcja czekała dzisiaj na tych, którzy przybyli na testy samochodów rajdowych do Zamarsk koło Cieszyna. Na fotelu pilota samochodu rajdowego swoich sił najpierw spróbowała Izabela Małysz – żona Adama Małysza, naszego najlepszego skoczka a następnie sam Adam Małysz. Kierowcą samochodu był oczywiście Zbigniew Cieślak – zawodowy kierowca rajdowy.

- Uczucie? super po prostu, ale też strach – skomentowała swoją przejażdżkę Iza Małysz.

Video:

- Ogólnie wolę jechać jako kierowca. Tutaj muszę powiedzieć, że strach był. Był to mój pierwszy OS. Gdyby to było wyższe auto, to pewnie parę razy byśmy koziołkowali. Jednak sportowe zawieszenie i cała reszta robi swoje – stwierdził po przyjeździe wielokrotny zdobywca Pucharu Świata w skokach narciarskich Adam Małysz.

Video:

Na pytanie – co było trudniejsze pierwszy skok na mamuciej skoczni czy przejażdżka tym rajdowym samochodem A. Małysz odpowiedział – *Strach był podobny. Pierwszy raz na skoczni, czy pierwszy raz w samochodzie jest bardzo podobny, pojawia się adrenalina i nie wie się co i jak to będzie, ale po przyzwyczajeniu się wiadomo już, że chce się to robić.*

Czy chciałby pan kiedyś jeszcze raz spróbować takiej przejażdżki, ale za kierownicą?

- Na jakimś torze tak, ale na takich drogach jak tutaj nie. Jest to obszar zabudowany, są drzewa. W takim przypadku trzeba posiadać bardzo dobre umiejętności kierowania pojazdem. Chociaż czasem wydaje się komuś że jest dobrym kierowcą, ale tak naprawdę jest to całkiem coś innego i trzeba się tego po prostu nauczyć.

A szybko jechaliście?

- nie mam pojęcia, w środku nie ma licznika, ale Zbyszek mówi, że szybko, coś około 170 na godzinę.

video:

[zobacz fotoreportaż cz.1 >>>](#)
[zobacz fotoreportaż cz.2 >>>](#)

[Przemysław Lose]